

(ciąg dalszy ze str. 7)

downym obrazem. Podczas jednego z objawień w 1850 roku Maryja powiedziała: „Tu do mego obrazu przyjdą pielgrzymi z całej Polski i znajdą pocieszenie w ciężkich swych strapieniach. Ja tu będę królowała memu narodowi na wieki”. Spełniły się słowa Matki Bożej, do sanktuarium liceńskiego codziennie przybywają pielgrzymi. Po Mszy św. wyjeżdżamy windą na 27 piętro najwyższej w Polsce wieży kościelnej (141,59 m), nikt nie ma ochoty pokonać 762 schodów. Z wysokości podziwiamy piękny widok na bazylikę, Gólgotę, kościoły, pomniki, place, jeziora, lasy. Wszystko w promieniach słońca.

Miejszem naszej modlitwy jest również Gólgota, sztucznie usypana 25 metrowa kamienna góra, Na jej szczycie ustawiono krzyż i figury Matki Bożej i św. Jana Apostoła. Wędrując na szczyt rozważamy kolejne stacje Drogi Krzyżowej. Na naszej drodze pielgrzymowania nie mogło zabraknąć lasku grąblińskiego, kapliczki upamiętniającej objawienie Matki Bożej z symbolicznym głazem z odcisniętymi stopami Maryi.

Czas wracać. Modlitwą, śpiewem prowadzonym przez ks. Krzysztofa i pielgrzymów dziękujemy Bogu i Matce Bożej, że ten sierpniowy dzień mogliśmy spędzić w cudownym miejscu. *M. Zadora*

Rekolekcje „Wyplłyn na głębie”

Rekolekcje organizowane są przez Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” i takie jak odbyły się w Wadowicach **odbędą się w Łagiewnikach w dniach 6-8 października 2006r.**

Zgłoszenia: Tel. 012/429-64-71; e-mail: centrum@janpawel2.pl; Centrum Jana Pawła II, ul. Kanonicza 18, 31-002 Kraków. Koszt 10 zł (opłata za „Modlitewnik uczestnika” uiszczana w dniu rozpoczęcia rekolekcji). Nocleg w swoim zakresie. Jeśli ktoś potrzebuje pomocy w znalezieniu noclegu, można dzwonić pod numer: 012/266-23-68

Piątek, 6 października

Przyjęcie uczestników (dolna bazylika)

19.00 Modlitwa, katecheza

20.00 Eucharystia

Sobota, 7 października

8.00 Jutrznia z katechezą

9.00 Ćwiczenia indywidualne

10.30 Katecheza

11.15 Adoracja

12.30 Przerwa obiadowa (posiłek w własnym zakresie)

Modlitwa indywidualna

15.30 Spotkanie w grupach

17.30 Eucharystia

Kolacja (w własnym zakresie)

20.30 Śpiew

21.00 Wieczór Jana Pawła II

Niedziela, 8 października

8.00 Jutrznia z katechezą

9.00 Spotkanie w grupach

10.15 Co dalej? - spotkanie wspólne

12.00 Eucharystia

Dorota Bąk

Akcja Katolicka

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

17 września 2006 r. Nr 38 (340) Rok 7

Spieszmy się kochać

XXIV Niedziela Zwykła

Nauczanie

*Słowa Jego miały swą
moc, swą głębię...*

*A ziarno, które rzucił na
grunt podatny,
kielkowało i dojrzewało.*

*Te zbiory, można było
zobaczyć w tych tłumach,
które to garną się*

do Niego, do tego Starca -

o siwych włosach,

który miał coś

do powiedzenia,

nam, nam ludziom...

*To Jego papieskie
powołanie,*

daje mu moc i siłę,

głoszenia prawdy

o Bogu, o Jezusie...

Józef Komar

Zakopane

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA IZAJASZA**

Iz 50, 5-9a

Bóg wspiera swego sługę w prześladowaniach

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO
JAKUBA APOSTOŁA**

Jk 2, 14-19

*Wiara nie połączona z uczynkami jest
martwa*

Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata

EWANGELIA: Mk 8, 27-35 *Zapowiedź męki Chrystusa*

Potem Jezus udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: «Za kogo uważają Mnie ludzie?» Oni Mu odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków». On ich zapytał: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Mu Piotr: «Ty jesteś Mesjasz». Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie». Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je.

Oto słowo Pańskie

Tyś jest Chrystus

W powszechnym odczuciu Bóg bardziej łaskawym okiem patrzy na ludzi spełniających dobre uczynki niż na tych, którzy chlubią się swoją wiarą. Pierwszych można przecież określić mianem anonimowych chrześcijan, a drugich ludem, który czci słowami, a w sercu nosi nieprawość.

Może zatem zamiast oddawać się jałowemu dywagacjom, czy lepsza jest wiara bez uczynków, czy uczynki bez wiary, spróbuj zaryzykować przyjęcie całej prawdy objawionej przez Jezusa, zapragnij

otworzyć ucho na Jego słowo i pozwól się uwieść Jego Duchowi. Piszę „zaryzykuj”, bo konsekwencją takiej decyzji będzie fakt, że niejednokrotnie będziesz zapierał się samego siebie z poczuciem, że przegrywasz życie, rezygnował ze swoich nawyków i koncepcji, podejmował działania, których się boisz, i wyrzekał tych, które sprawiają Ci przyjemność. To jednak jedyna droga, by się przekonać, co to znaczy stracić życie, by je na zawsze zachować.

Paweł Kozacki OP

(ciąg dalszy ze str. 5)

kami, inni huśtają na huśtawkach, ale najlicniejsza grupa bierze się za rozpalanie ogniska. Okazuje się, że nie jest to takie proste, ognisko nie chce się rozpaść, dopiero kiedy ks. Proboszcz odpowiednio układa drzewo ognisko się rozpała. Na specjalne szpikulce nabijamy kielbaski i pieczemy nad ogniem. Na świeżym powietrzu apetyty dopisują, jemy je z musztardą, keczupem i świeżym chlebem.

Nagle od strony Babiej Góry nadciągają ciemne chmury, zrywa się wiatr, zaczyna

padać najpierw drobny deszczyk, który przechodzi w ulewę. Szybko zwijamy obozowisko i uciekamy do domu. Suszymy się, kończymy jedzenie. Rozpoczynamy kolejne konkursy, zabawy i śpiewy.

Czas szybko mija, czas wracać do domu. Na pożegnanie gościnnym gospodarzom śpiewamy piosenkę „Moje miasto Wadowice”. Wracamy zadowoleni pomimo tego, że pogoda płatała nam figle.

Sponsorami radosnego czwartku były p. W. Ficek, Ż. Bochenek, M. Rokowska, M. Zadora.

M. Zadora

Sierpniowe pielgrzymowanie do Lichenia

Poniedziałek 28 sierpnia – 4 rano, 50-osobowa grupa wyrusza na pielgrzymkę do Lichenia. Po porannej modlitwie prowadzonej przez ks. Krzysztofa Główkę większość zapada w błogi sen, aby nadrobić zaległości trochę krótkiej nocy. Inni z okien autokaru obserwują budzący się dzień.

Podróż do Lichenia położonego w Wielkopolsce niedaleko Konina trwa z przerwami ponad 6 godzin. Podczas jazdy modlimy się, śpiewamy, poznajemy dzieje Lichenia, historię objawień licheńskich, dzieje cudownego obrazu, etapy budowy bazyliki jako wotum za Jubileusz 2000 roku, historię Zgromadzenia Księży Marianów – opiekunów licheńskiego sanktuarium.

Po przyjeździe do Lichenia udajemy się do kościoła św. Doroty, gdzie do lipca br. znajdował się obraz Matki Bożej Licheńskiej. W świątyni pusto, cisza, spokój, pozwala to na modlitwę, rozmyślanie. Później przechodzimy obok Placu Koronacyjnego – to tutaj 15 VIII 1967 roku kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski dokonał aktu koronacji cudownego obrazu. Zatrzymujemy się koło mauzoleum Mikołaja Sikatki, pomnika kard. St. Wyszyńskiego, ścianie

Pamięci Narodowej, przechodzimy obok Golgoty, kierujemy się w stronę nowej świątyni. Po chwili przed nami roztacza się malowniczy widok na bazylikę, wieżę, dzwonnice, które wraz z trzema portykami i schodami zewnętrznymi tworzą powiązany ze sobą zespół architektoniczny.

Papież Jan Paweł II 7 VI 1999 roku podczas VII pielgrzymki do Ojczyzny dokonał aktu poświęcenia bazyliki. Przed bazyliką znajduje się pomnik Ojca Świętego, odsłonięty 15 VIII 1999 roku – kapłan klęczący przed Janem Pawłem II ofiarowuje Jego Świątobliwości nową licheńską świątynię.

Wchodzimy do największej w Polsce, siódmej w Europie, jedenastej na świecie świątyni, uderza nas jej ogrom, piękno. Kierujemy się w stronę prezbiterium, gdzie w ołtarzu głównym znajduje się cudowny obraz Matki Bożej Licheńskiej, uczestniczymy we Mszy św. koncelebrowanej przez 22 kapłanów, wśród nich jest nasz ks. Krzysztof. Bazylika zapełnia się wiernymi, prawie wszystkie miejsca siedzące w nawie głównej zajęte. Modlimy się przed cu-

Intencje mszalne:



Poniedziałek 18 września

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Kłaput i zmarli z rodziny Góra i Kłaput
- 7.⁰⁰ Śp. Krystyna i Sebastian Dziaduś
- 7.³⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 8.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 12.⁰⁰ Śp. Stefania Hrzęstek
- 18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Błachut - 20 r. śm.
Śp. Rozalia Rączkowska i zmarli z rodziny

Wtorek 19 września

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 7.⁰⁰ Śp. Rozalia, Jan, Stanisław
- 7.³⁰ Śp. Waleria Bana - 5 r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 12.⁰⁰ Śp. Stefania Hrzęstek
- 18.⁰⁰ Śp. Jan Graca
Śp. Rozalia Strojek - 20 r. śm.

Środa 20 września

- 6.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże z podziękowaniem za otrzymane łaski dla Magdaleny w 25 r. urodzin
- 7.⁰⁰ Śp. Helena Zmysłowska
- 7.³⁰ Śp. Maria Izabela Witek - 1 r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Czwartek 21 września

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 7.⁰⁰ Dziękczynno błagalna w 48 r. ślubu Stanisławy i Jana
- 7.³⁰ Śp. Janina Pamuła od 9 Róży
- 8.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisław Kazmierczak - 5 r. śm.
Śp. Joanna i Antoni Mirek
- 18.⁰⁰ Śp. Krystyna Walczak
Śp. Włodzimierz Sikora

Piątek 22 września

- 6.⁰⁰ Śp. Teresa Mikucka i zmarli z rodziny Mikuckich
- 7.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 7.³⁰ Śp. Janina Oleksy
- 8.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 12.⁰⁰ Śp. Józef Korzeniowski - 7 r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Tekla i Stanisław Skoczylas
Śp. Marian Boda

Sobota 23 września

- 6.⁰⁰ Śp. Józef i Piotr Gołąb
- 7.⁰⁰ Śp. Anna i Jan Zajac
- 7.³⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 8.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 12.⁰⁰ Śp. Safema Rozalia, Konstanty - 6 r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Żarów - 19 r. śm.
Śp. Jadwiga i Tadeusz Buchała

Niedziela 24 września

- 6.⁰⁰ Śp. Bronisław Szczelina
- 7.³⁰ Śp. Edward Wyka - 1 r. śm.
Śp. Władysława Brańka
- 9.⁰⁰ Śp. Jerzy Brańka - 10 r. śm.
- 10.³⁰ Śp. Janina Dębska - 7 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Anna, Kazimierz, Józef Wojtyłko
- 13.¹⁵ Śp. Ks. Stefan
Śp. Helena i rodzice
- 18.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora

Ogłoszenia parafialne

XXIV Niedziela zwykła 17 września 2006

1. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się o dobre przygotowanie naszej młodzieży do Sakramentu Bierzmowania.

2. W czwartek o godz. 17.00 zapraszamy na spotkanie Rycerstwo Niepokalanej.

3. W nadchodzącym tygodniu rozpoczną się katechezy przygotowawcze dla młodzieży z klas III gimnazjum oraz dla tych, którzy dotychczas nie przyjęli sakramentu bierzmowania.

4. Pielgrzymka do Łagiewnik – piątek 22 września. Wyjazd godz. 13.00. Koszt przejazdu 10 zł.

5. W sobotę 30 września pielgrzymujemy szlakiem Papieskim w Dolinie Chochołowskiej w Zakopanem. Koszt 25 zł. Wyjazd godz. 7.00.

6. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – Święto św. Stanisława Kostki, zakonnika, patrona Polski, we wtorek – wspomnienie św. Januarego, biskupa i męczennika, w środę – wspomnienie świętych męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy, w czwartek – Święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty, w piątek – wspomnienie bł. Bernardyny Marii Jabłońskiej, dziewicy, w sobotę – wspomnienie św. Ojca Pio z Pietrelciny, zakonnika.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Jak to wytłumaczyć?

W poniedziałek 4 września rozpoczął się nowy rok szkolny. Na terenie naszej parafii istnieją 3 zespoły szkół średnich, oraz 2 zespoły szkół publicznych /podstawówka wraz z gimnazjum/. Cieszyłem się, że szkoły te, tzn. nauczyciele i uczniowie często wraz z rodzicami, a także inni pracownicy rozpoczynają duży wysiłek od Eucharystii. Na mszę św. przychodziło liczne grono uczących się. Bogu dziękuję, że dyrekcje poszczególnych szkół tak planują ten dzień, żeby było miejsce na głębszą refleksję religijną podczas mszy św.

Boli mnie jednak postawa uczniów, a czasami i ich rodziców, którzy już u samego początku stoją przy kościele, a do niego nie wchodzi. Ołtarz ich nie wciąga. Liturgia mszy św. nie jest dla nich ciekawa. Przez

stanie na zewnątrz kościoła i często zachowanie zbyt frywolne /rozmowy, obserwacja tego, co dzieje się na rynku/ dają smutne świadectwo religijnej rutyny. Trzeba iść do kościoła, jednak tym, co tam się dzieje – nie przejmować się. Ważne jest przychodzenie, a nieważna jest msza św. Tylko ramy, a nie obraz jest istotny.

Rozpoczęcie roku szkolnego mszą św., podczas której dość duża liczba uczniów stoi na zewnątrz kościoła – to smutny obraz. Nie jest ona zainteresowana tym, co ma im Jezus przez księdza przekazać. Nie umie ta grupa przeżyć w skupieniu modlitewnym spotkania z Jezusem. Już jako małe dzieci stoją we drzwiach, a przy nadarżającej się okazji wychodzą i biegają po placu przykościelnym.

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

Myślę o roli Kościoła, który ma kształcić i formować. On ma uczyć i wychowywać. Jak może to zadanie spełnić, gdy młody człowiek nie jest w ogóle tym zainteresowany. Nie słucha Kościoła. Informacja i formacja religijna realizowana u początku tego roku szkolnego dla pewnej grupy uczniów stojących poza kościołem, a nawet biernie zajmujących miejsce wewnątrz – to pobożne życzenie.

Na szczęście ogół dzieci i młodzieży idąc do szkoły, sami czy też z rodzicami, wchodzi do wnętrza. Zajmuje właściwe miejsce. Oni nie biegają wokół szkoły. Wiedzą, że przychodzą, żeby się uczyć. Szkoła ma informować czyli uczyć i formować czyli kształcić. Uczniom do głowy nie przychodzi, żeby nie zająć właściwego miejsca w sali lekcyjnej, chyba że idzie na wagary.

Wadowickie konfesjonały

Dla łatwiejszego zorientowania się, w których konfesjonałach spowiadają poszczególni kapłani – świeci się czerwona żarówka. Na co dzień każdy z kapłanów pracujących w naszej Parafii ma swój konfesjonał.

Konfesjonał Ks. Proboszcza jest przed ołtarzem Serca Bożego.

Ks. Prałat Kałwa spowiada w konfesjonałach przed ołtarzem Św. Józefa.

Ks. Janusz Żmuda przed ołtarzem Św. Antoniego.

Ks. Mieszko Pabiś w konfesjonałach przy wejściu do Domu Papieskiego po prawej stronie.

Ks. Marek Poznański przy wejściu do Domu Papieskiego po lewej stronie.

Ks. Maciej Ścibor przy wejściu do Kaplicy Papieskiej po prawej stronie.

Nauczyciele nie muszą wciągać swych wychowanków do wnętrza klasy. Jest coś normalnego, że w każdej szkole uczeń zajmuje właściwe miejsce.

Kościół jest także miejscem wielkiej nauki ewangelicznej, jak również chrześcijańskiego wychowania. I tu się dzieje rzecz niesamowita. Trzeba podkreślić – nienormalna. Pokażna część przychodzących nie zajmuje miejsca właściwego, by słuchać. Ona nie jest zainteresowana przekazem ewangelicznym. Oni przyszli do kościoła. Nie przyszli jednak doświadczyć życia Kościoła. Jest to dla nas katolików niezwykłym paradoksem. Wielkim dziwołaniem.

Panie Jezu, Dobry Nauczycielu, zmieniaj nasze postawy. Chcemy być otwarci na Twoją naukę, oraz pragniemy wychowywać siebie według jej wskazówek.

ks. Proboszcz

Ks. Krzysztof Główka przy wejściu na Plebanie po lewej stronie.

Ks. Dziekan Penitencjarz z Andrychowa Ks. Franciszek Skupień przy wejściu na Plebanie po prawej stronie. Tam gdzie dotychczas siedział nasz Ks. Senior Michał Ryś.

Ks. Penitencjarz z Brzeźnicy Ks. Kanonik Eugeniusz Łudzik przy cudownej kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy po lewej stronie.

W niedziele i święta, dla ułatwienia wiernym – miejsce spowiadania podczas mszy św. będzie w konfesjonałach przy wejściu do kaplicy Papieskiej. Na tym konfesjonałach, jako znak obecności kapłana, będzie światło czerwone.

W naszej Parafii jest wyjątkowa łatwość spowiadania się. Chcemy z tej dogodności korzystać.

Pielgrzymka do sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach

27 sierpnia w godzinach popołudniowych wyruszyła z Wadowic do Łagiewnik grupa pielgrzymów. Ostatnia pielgrzymka z parafii do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia odbyła się w maju. O godz. 15.00 wierni uczestniczyli w koronce do Miłosierdzia Bożego w sanktuarium łagiewnickim. O tej godzinie Pan Jezus powiedział do s. Faustyny w październiku 1937 roku następujące słowa: „Jest to godzina wielkiego miłosierdzia dla świata całego”/Dz. 1320/. W kaplicy klasztornej nabożeństwo to ma szczególnie piękną oprawę muzyczną. Następnie nasza grupa uczestniczyła we mszy św. transmitowanej przez Telewizję.

Kolejnym etapem podróży był krakow-

ski rynek, gdzie trwały obchody XXX Jubileuszowych Targów Sztuki Ludowej. Zgromadzeni na rynku mogli posłuchać utworów ludowych wykonywanych przez orkiestrę górniczą. W pobliżu Sukiennic zostały zbudowane drewniane kramy, gdzie można było obejrzeć i nabyć różnego rodzaju wyroby twórców ludowych. Ostatnim etapem pielgrzymki były wystawy fotografii w Kurii Metropolitalnej i na krakowskich plantach. Zdjęcia wykonane były przez Adama Bujaka i Arturo Mari. Fotografowie potrafili na kliszy uchwycić niezwykłą aurę, jaka panowała wokół osoby Jana Pawła II. Zdjęcia ukazują Papieża w czasie jego codziennych zajęć, pielgrzymek do Polski, przypominają również jego pobyt w Wadowicach.

Monika Kurowska

Deszczowe pożegnanie wakacji

Od rana pada deszcz, niebo zasnuwane chmurami, ale taka pogoda nie odstrasza 36 – osobowej grupy, która pod przewodnictwem ks. Proboszcza Jakuba Gila wyrusza na pożegnanie wakacji. W autokarze robi się zaraz weselej kiedy dzieci opowiadają o radosnych czwartkach, który ich zdaniem był najciekawszy, utkwiał w pamięci. Jazda „Pociągiem Papieskim”, zwiedzanie Krakowa, wycieczka na Śnieżnicę zdobyły największe uznanie. Wypowiedzi dzieci oceniało jury. Wszystkim najbardziej podobała się wypowiedź Marcina Kulisza, inne też były interesujące.

Droga szybko minęła, ani nie zauważyliśmy kiedy dojechaliśmy do Jordanowa. Deszcz przestał padać, wiatr rozpedził chmury. Opuszczamy autokar i udajemy się drogą w górę. Przed domem witają nas gospodarze – państwo Mentlowie, zapraszają do środka. Siadamy przy stolikach

w dużej jadalni, gospodarze częstują smacznym drożdżowym ciastem jabłecznikiem, herbata, kawa. Zajadamy z apetytem.

Rozpoczynają się konkursy na najładniej zaśpiewaną piosenkę, okazuje się, że wiele dzieci bardzo ładnie śpiewa. Wszyscy otrzymują nagrody. Naszym występom przysłuchuje się mama z synkiem, która spędza w tym uroczym miejscu wakacje. Jedna z pań rozpoznaje, że pani ta grała w jednym z filmów. Prosimy Panią Olimpię, bo tak miała na imię, aby opowiedziała nam jak dostała się do filmu. Pani Olimpia ciekawie opowiada o castingu do filmu „Klasa na obcasach”, o nakręceniu poszczególnych odcinków. Obecnie pani prowadzi teleturniej w TVN o godz. 10.00. Na zakończenie spotkania recytuje balladę „Pani Twardowska”. Jej występ nagradzamy brawami.

Do jadalni wpadają promienie słońca, wychodzimy do ogrodu. Jedni bawią się z kot-

(ciąg dalszy na str.7)